

HENRY JACOBY, WILLIAM IRWIN



# GRA O TRON I FILOZOFIA

— SŁOWO TNIE GŁĘBIEJ NIŻ MIECZ —

 editio

KSIĄŻKA TA NIE STANOWI PUBLIKACJI OFICJALNIE ZWIĄZANEJ Z SERIĄ „GRA O TRON”.  
NIE JEST RÓWNIEŻ W ŻADEN SPOSÓB WSPIERANA, LICENCJONOWANA ORAZ ZATWIERDZONA  
PRZEZ JAKIEKOLWIEK OSOBY I PODMIOTY ZWIĄZANE Z PRODUKCJĄ SERII „GRA O TRON”.

Tytuł oryginału: Game of Thrones and Philosophy

Tłumaczenie: Arkadiusz Romanek

ISBN: 978-83-246-5221-1

Copyright © 2012 by John Wiley & Sons.

All Rights Reserved. This translation published under license.

Published by John Wiley & Sons, Inc., Hoboken, New Jersey.

Translation copyright © 2012 by Helion S.A.

No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wiley, the Wiley logo and related trade dress are trademarks or registered trademarks of John Wiley & Sons, Inc. and/or its affiliates, in the United States and other countries, and may not be used without written permission.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo HELION

ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: [editio@editio.pl](mailto:editio@editio.pl)

WWW: <http://editio.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- [Kup książkę](#)
- [Poleć książkę](#)
- [Oceń książkę](#)

- [Księgarnia internetowa](#)
- [Lubię to! » Nasza społeczność](#)

# Spis treści

Przedmowa	6
<i>Elio M. Garcia i Linda Antonsson</i>	
Kruk z zamku Wiley	9
Podziękowania	11
Wprowadzenie	13
<i>Henry Jacoby</i>	

## CZĘŚĆ I

### **„W GRZE O TRON ZWYCIĘŻA SIĘ ALBO UMIERA”**

1 Maester Hobbess udaje się do Królewskiej Przystani	17
<i>Greg Littmann</i>	
2 To wielka zbrodnia okłamać króla	31
<i>Don Fallis</i>	
3 Uczestnictwo w grze o tron: kilka lekcji od Machiavellego	43
<i>Marcus Schulzke</i>	
4 Wojna w Westeros i teoria wojny sprawiedliwej	59
<i>Richard H. Corrigan</i>	

**CZĘŚĆ II**

**„CZEGO SIĘ NIE ROBI Z MIŁOŚCI”**

- |   |  |     |
|---|--|-----|
| 5 | Nadchodzi zima! Nieciekawe perspektywy dla szczęśliwości w Westeros<br><i>Eric J. Silverman</i>                                      | 73  |
| 6 | Śmierć lorda Starka: niebezpieczeństwa idealizmu<br><i>David Hahn</i>  | 85  |
| 7 | Lord Eddard Stark, królowa Cersei Lannister: moralne osądy z różnych perspektyw<br><i>Albert J. J. Anglberger i Aleksander Hieke</i> | 97  |
| 8 | To byłaby litość: wybór pomiędzy życiem i śmiercią w Westeros i za Wąskim Morzem<br><i>Matthew Tedesco</i>                           | 109 |

**CZĘŚĆ III**

**„NADCHODZI ZIMA”**

- |    |   |     |
|----|---|-----|
| 9  | Wargowie, upiory i wilkory: umysł i metafizyka w stylu Westeros<br><i>Henry Jacoby</i>              | 125 |
| 10 | Magia, nauka i metafizyka w Grze o tron<br><i>Edward Cox</i>  | 139 |
| 11 | „Nic nie wiesz, Jonie Snow”: epistemiczna skromność za Murem<br><i>Abraham P. Schwab</i>            | 151 |
| 12 | „Dlaczego na świecie nie ma sprawiedliwości?": bogowie i problem zła<br><i>Jaron Daniël Schoone</i> | 163 |

**CZĘŚĆ IV**

**„KTO WYDAJE WYROK, SAM POWINIEN GO WYKONAĆ”**

- |    |  |     |
|----|--|-----|
| 13 | Dlaczego Joffrey powinien postępować moralnie,<br>jeśli wygrał już grę o tron?<br><i>Daniel Haas</i>   | 177 |
| 14 | Traf moralny Tyriona Lannistera<br><i>Christopher Robichaud</i>  | 191 |
| 15 | Konfrontacja Dany z dzikim światem:<br>relatywizm kulturowy w Grze o tron<br><i>Katherine Tullmann</i> | 203 |
| 16 | „Nie ma prawdziwych rycerzy”:<br>niesprawiedliwość rycerskości<br><i>Stacey Goguen</i>                 | 215 |

**CZĘŚĆ V**

**„ZADAJESZ CIOS OSTRYM KOŃCEM”**

- |    |   |     |
|----|---|-----|
| 17 | Przeznaczenie, wolność i autentyczność w Grze o tron<br><i>Michael J. Sigrist</i>                 | 231 |
| 18 | Nikt nie tańczy wodnego tańca<br><i>Henry Jacoby</i>  | 243 |
| 19 | Czego się nie robi z miłości: seks, kłamstwa i teoria gier<br><i>R. Shannon Duval</i>             | 257 |
| 20 | Dość tego szaleństwa!<br>Wiedza, władza i obłęd w Pieśni Lodu i Ognia<br><i>Chad William Timm</i> | 271 |
|    | Autorzy podrozdziałów   | 283 |
|    | Lista odcinków serialu Gra o tron   | 290 |
|    | Przypisy  | 291 |





# Uczestnictwo w grze o tron: kilka lekcji od Machiavellego

*Marcus Schulzke*

W *Pieśni Lodu i Ognia* czytelnik poznaje całą rzeszę bohaterów o złożonych charakterach, którzy próbują zdobyć Żelazny Tron lub przynajmniej przetrwać w pełnym niebezpieczeństwie świata Westeros. Każda postać dla osiągnięcia wyznaczonego sobie celu stosuje własną strategię, jednak wraz z upływem czasu staje się jasne, że niektóre z nich są znacznie bardziej skuteczne niż inne. Pewni bohaterowie potrafią wyjść cało nawet z największych opresji, podczas gdy inni dają się wciągać w pułapki i kończą swój żywot. Filozofia Niccolò Machiavellego (1469 – 1527) może pomóc nam zrozumieć, dlaczego niektórzy bohaterowie sągi Martina osiągają sukces, a pozostali ponoszą porażki. Machiavelli dobrze rozumiał, na czym polega walka o władzę. Do dziś wszak słowo „makiaweliczny” jest używane na określenie ludzi, którzy są mistrzami w posługiwaniu się siłą i sprytem.

Według Machiavellego istnieją dwa różne rodzaje księstw: dziedziczne i nowe. Panowanie w każdym z nich wymaga innego rodzaju władcy<sup>1</sup>. Władcy dziedziczni mogą utrzymać się na tronie, stosując politykę swych poprzedników. Cieszą się bezpieczną pozycją, ponieważ są częścią dynastii o ustalonej pozycji, która stworzyła dla siebie bezpieczną bazę władzy. Nowi władcy stają przed znacznie większym wyzwaniem. Poprzez przejęcie władzy i w wyniku pokonania kogoś innego nie tylko robią sobie

nowych wrogów, ale pokazują także innym, w jaki sposób można zdobyć tron. Stanie się nowym władcą wymaga wielkich umiejętności i sporego szczęścia, a ponieważ tylko te pierwsze można w jakiś sposób wykształcić poprzez naukę, ważne jest sprawne naśladowanie umiejętności wielkich władców.

Najbardziej znane dzieło Machiavellego — *Książę* — pełne jest rad dla tych, którzy aspirują do miana nowych władców<sup>i</sup>. W celu zilustrowania ponadczasowych lekcji dotyczących tego, jak stać się nowym władcą i jak bronić swojego księstwa przed zakusami uzurpatorów, Machiavelli opowiada historie tych, którym udało się sięgnąć po władzę, oraz tych, dla których te działania zakończyły się porażką. Skoncentrowanie się na kwestii walki o ustanowienie nowych księstw sprawia, że *Książę* jest doskonałą „soczewką”, przez którą można oglądać i oceniać wydarzenia z *Pieśni Lodu i Ognia*. Jak się przekonamy, Wojna Pięciu Królów toczy się zgodnie z logiką makiawelicznej teorii walki o władzę i może stanowić przykład praktycznego zastosowania dla najważniejszych nauk Niccolò Machiavellego.

Aerys Targaryen, Obląkany Król, który panował w Westeros przed Robertem Baratheonem, rozpoczął swoje rządy z pozycji władcy, ponieważ był spadkobiercą i członkiem długiej linii rodu Targaryenów. Dysponował wszystkimi przewagami, z jakimi wiązało się bycie królem dziedzicznym, a mimo to roztrwonił je w konsekwencji okrutnych i irracjonalnych działań. Kiedy został obalony, Westeros utraciło rządzącą dynastię, a Żelazny Tron stał się niestabilnym źródłem władzy, kontrolowanym przez kolejnych królów, którzy musieli radzić sobie z wieloma problemami opisywanymi przez Machiavellego. Wszyscy żyjący członkowie rodziny Targaryenów i wszyscy, którzy ich wspierali, stali się wrogami Roberta. Z kolei wszyscy ci, którzy pomogli Baratheonowi objąć tron, myśleli tylko o czerpaniu korzyści w zamian za udzielone wsparcie i pragnęli zdobyć

---

<sup>i</sup> Z tytułem *Księcia* wiąże się mały problem natury tłumaczeniowej. Tytuł oryginału brzmiał *Il principe* i prawdopodobnie Machiavellemu chodziło raczej o znaczenie łacińskiego słowa *princeps*, czyli „ten, który zajmuje pierwsze miejsce”, a więc tytuł powinien raczej brzmieć „Władca”, a nie „Książę”. Jednak druga wersja przyjęła się od czasów pierwszego tłumaczenia Antoniego Sozańskiego w 1868 roku i tak już zostało, bo nikt nie ośmielił się zmieniać tytułu — *przyp. tłum.*



wpływ na nowego króla. Wraz z upadkiem Obląkanego Króla rozpoczęła się walka o władzę. Doszło do ustanowienia kolejnej dynastii<sup>ii</sup>.

## Virtù i fortuna

Machiavelli był zdania, że o powodzeniu walki o władzę decydują dwie siły: *virtù* i *fortuna*. *Virtù* to umiejętności, które pozwalają przejąć władzę i utrzymać ją w rękach. Jednak konkretny skład *virtù* zmienia się właściwie bez przerwy w zależności od okoliczności. Podczas bitwy *virtù* może oznaczać śmiałe uderzenie na wroga, pomimo że takie działanie wiąże się z wielkimi niebezpieczeństwami. W innych okolicznościach, takich jak planowanie zamachu, *virtù* może wymagać ostrożności i cierpliwości. Umiejętności strategiczne Robba oraz spryt Littlefingera, który manipuluje innymi ludźmi, to przykłady różnych sposobów prowadzących do sięgania po władzę, choć w każdym z nich można znaleźć *virtù*.

Zamiast przedstawić jednoznaczne definicje lub listę cech dobrego władcy, Machiavelli ilustruje swoją koncepcję poprzez przytoczenie opowieści o historycznych postaciach, które charakteryzowały się *virtù*, i tych, którym go brakowało. Najlepszym sposobem opanowania *virtù* jest naśladowanie wielkich postaci z przeszłości, przy czym nie można naśladować ich zbyt dosłownie, ponieważ takie działanie sprawia, że człowiek staje się przewidywalny<sup>2</sup>. Zamiast kopiować, Machiavelli radzi swoim czytelnikom, aby sami wyciągnęli wnioski z przekazanych wskazówek, a potem zastosowali je w nowych okolicznościach, odkrywając własną, niepowtarzalną drogę do objęcia tronu.

Pomimo niedopowiedzeń dotyczących znaczenia *virtù* Machiavelli bardzo jednoznacznie stwierdza: *virtù* nie jest cnotą. Cnota jest zwykle powiązana z chlubnymi cechami moralnymi. Człowiek cnotliwy jest uczciwy, odważny i lojalny. Ktoś charakteryzujący się *virtù* może posiadać i znajdować praktyczne zastosowanie dla każdej z tych cech, ale tylko wówczas, gdy są one użyteczne. Ludzie z *virtù* często *wydają się* osobami pełnymi cnót tylko dlatego, że ułatwia im to przejście i utrzymanie władzy.

<sup>ii</sup> Choć w gruncie rzeczy Robert Baratheon był właściwie spokrewniony z Targaryenami poprzez babkę, a jednocześnie córkę króla Aegona V Targaryena, wołał mówić, że „zawdzięcza tron swemu młotowi” — *przyp. tłum.*

Moralność w rzeczywistości może być przeszkodą, gdyż uniemożliwia działania niezbędne do uzyskania przewagi nad przeciwnikami.

Troska o kwestie związane z etyką i moralnością sprawia, że silni bohaterowie są, tacy jak Ned Stark, stają się podatni na ciosy, podczas gdy po zwycięstwo sięgają ci, którzy wiedzą, kiedy należy postępować niemoralnie. Ta kwestia staje się jasna wówczas, gdy Lysa oskarża Bronna o to, że podczas próby walki i procesu Tyriona najemnik nie walczył w zgodzie z rycerskim honorem. Bronn wyciągnął wówczas rękę w kierunku otworu, w którym zniknął jego przeciwnik, i stwierdził: „Nie” („The Golden Crown”) <sup>iii</sup>. Ambitny król musi zatem wiedzieć, kiedy trzeba być cnotliwym, a kiedy okrutnym. Musi także wiedzieć, jak sprawić, by jego działania wydawały się dobre, i jak obciążyć innych winą za swoje niecne uczynki<sup>3</sup>. Machiavelli nie zaleca władcom działań nieetycznych. Przeciwnie, radzi im, aby w ogóle unikali myślenia w kategoriach aktów moralnych i niemoralnych. Twierdzi, że działania są dobre lub złe w zależności od tego, czy zwiększają, czy zmniejszają władzę księcia. Terroryzowanie innych przynosi często odwrotny skutek, ponieważ władcy, którzy sprawiają, że poddani ich nienawidzą, często prowokują bunt.

Termin *fortuna* najczęściej tłumaczy się jako „szczęście” <sup>iv</sup>. Do kategorii wydarzeń „fortunnych” trafiają wszelkie zdarzenia — dobre i złe — znajdujące się poza kontrolą człowieka. Mieszczą się zatem w tej grupie

<sup>iii</sup> Autor tego rozdziału przywołuje wydarzenia z szóstego odcinka *Gry o tron* — amerykańskiego serialu fantasy stworzonego przez Davida Benioffa i Dana Weissa dla telewizji HBO; w serialu próba walki odbywa się w komnacie tronowej Orlego Gniazda (stąd ten „otwór”, do którego Bronn wrzuca ciało rycerza), podczas gdy w książce Bronn i ser Vardis Egen walczą w ogrodzie, a przedstawiciel Lysy Arryn ginie po przygnieceniu posągami — *przyj. tłum.*

<sup>iv</sup> W polskiej tradycji tłumaczeniowej przyjęło się przekładać słowo *fortuna* jako „szczęście”, a *virtù* jako „dzielność” lub „męstwo”; patrz *Il principe*, rozdział VI: *E perché questo evento di diventare di privato principe, presuppone o virtù o fortuna, pare che l'una o l'altra di queste dua cose mitighi in parte di molte difficultà: non di manco, colui che è stato meno sulla fortuna, si è mantenuto più.* W tłumaczeniu Czesława Nanke: *A ponieważ ten przypadek, że ktoś z prywatnego człowieka staje się księciem, każe domyślać się męstwa lub szczęścia, przeto zdaje się, że jedno lub drugie łagodzi nieco liczne trudności. Jednak łatwiej utrzymywał się ten, kto mniej liczył na szczęście.* Niccolò Machiavelli, *Książę*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1984, s. 48 — *przyj. tłum.*

działania innych ludzi oraz klęski żywiołowe. Kiedy „fortuna nam sprzyja”, poradzimy sobie nawet w najbardziej beznadziejnych okolicznościach — tak jak wówczas, gdy Tyrion miał szczęście przekonać Bronna do wystąpienia w jego imieniu w próbie walki. Tyle że *fortuna* jest sojusznikiem niepewnym, który w każdej chwili może nas opuścić. Z tego względu — według Machiavellego — nie wolno pozostawiać nic przypadkowi. Osoby dysponujące *virtù* osiągają sukces, ponieważ same dbają o „stworzenie” własnego szczęścia. Machiavelli pisze: „szczęście jest jak kobieta, którą trzeba koniecznie bić i dręczyć, aby ją posiadać; i tacy, którzy to czynią, zwyciężają łatwiej niż ci, którzy postępują oględnie”<sup>4</sup>. Fortuna może być kapryśna, a więc konieczne jest podjęcie odpowiednich działań, które pozwolą się zabezpieczyć. W wielu przykładach z historii podawanych przez Machiavellego *fortuna* jest siłą, która doprowadza do zguby nawet największych generałów i władców.

Możemy co najwyżej mieć nadzieję, że unikniemy szkodliwych skutków działań Fortuny dzięki przygotowaniu się na wszelkie ewentualności i szybkiemu przystosowaniu do nowych okoliczności. Ci, którzy pożądamy władzy, powinni się zaangażować w ciągłą walkę o zdobycie kontroli nad Fortuną — poprzez zastosowanie rozwiązań siłowych i oszustwa. Muszą oni dysponować *virtù* w celu uzyskania całkowitej kontroli nad swoją sytuacją, tak aby ona „nie zdobyła kontroli nad nimi”. Wiele przykładów Machiavellego dotyczy ludzi, którzy osiągnęli sukces między innymi dzięki temu, że byli szczęśliwymi beneficjentami dobrych wyroków bogini Fortuny. Jak zaznacza Machiavelli, rzadko jednak wystarcza samo szczęście. Wielu ludzi ma szczęście, ale wielkość wymaga praktycznego wykorzystania szczęścia dla własnych korzyści. Machiavelli pisze: „Otóż te sposobności przyniosły owym mężom powodzenie, a nadzwyczajna dzielność i mądrość [*virtù*] pozwoliła im dostrzec tę sposobność, dzięki czemu podnieśli i uszczęśliwili swą ojczyznę”<sup>5</sup>.

## Upadek królów

Walka o Żelazny Tron — jak przewidywał Machiavelli — przebiegała pod dyktando tych samych sił *virtù* i *fortuna*, które kształtowały przebieg walki o władzę w Italii czasu renesansu. Gracze uczestniczący w grze o tron nieustannie zmagali się z boginią Fortuną, zwiększając swoją

władzę i eliminując rywali. Paradoksalnie niektóre z najbardziej wpływowych postaci decydujących o losach świata Westeros są jednocześnie tymi, które mają najmniejszą szansę na zwycięstwo w walce z Fortuną. Viserys Targaryen, Robert Baratheon, Joffrey Baratheon, Ned Stark i Robb Stark popełniają najbardziej podstawowe błędy, które można popełnić podczas prób przejęcia lub utrzymania władzy.

Viserys Targaryen jest pyszny, arogancki i brutalny. Doskonale pasuje do opisu obalonego przywódcy Machiavellego, jako że brat Dany nie myśli o niczym innym jak tylko o powrocie do miejsca, które uważa za sobie należne<sup>6</sup>. Viserys dla Żelaznego Tronu jest gotów zrobić wszystko — nawet poświęcić własną siostrę, a jednocześnie częstokroć popełnia kardynalne błędy, które czynią go uzależnionym od innych. Największym błędem jest chyba jego decyzja oddania siostry khalowi Drogo, ponieważ zmusza Viserysa do polegania zarówno na władcy khalasaru, jak i Daenerys. Oczywiście arogancja Viserysa jeszcze bardziej zwiększa negatywne konsekwencje popełnionego błędu.

Machiavelli twierdzi, że ktoś aspirujący do roli księcia musi uzyskać wsparcie zwykłych ludzi albo możnych — przedstawicieli arystokracji<sup>7</sup>. To drugie rozwiązanie początkowo może się wydawać bardziej atrakcyjne, jako że ludzie ci mają w swoich rękach pewną władzę, środki niezbędne do stworzenia armii, a także doświadczenie w polityce. Machiavelli odradza jednak sprzymierzanie się z arystokracją, jako że takie rozwiązanie wyróżnia się jednym bardzo istotnym minusem: możni oferują swoje poparcie dla pretendenta do tronu tylko wtedy, gdy służy to ich własnym celom. Wielu panów, włącznie z Walderem Freyem i Roosem Boltonem, zmienia obozy z myślą o osobistych zyskach. Gdyby Viserys pokonał swą dumę i pożył wystarczająco długo, aby poprowadzić armię khała Drogo do Westeros w celu odzyskania tronu, mógłby stwierdzić, że Drogo lub jego siostra nie robią niczego bezinteresownie i oczekują czegoś w zamian [za użyczenie armii]. Musiałby przyznać, że jest całkowicie od nich uzależniony i zmuszony spełniać wszystkie ich wymagania. Tyle że Viserys nigdy nie miał okazji opanować tej lekcji Machiavellego. Drogo i jego siostra zdali sobie sprawę z siły, jaką dysponowali — oraz ich przewagi nad aroganckim człowiekiem — i stracili do niego cierpliwość nad długo przed tym, jak Viserys miał okazję doprowadzić do inwazji w Westeros.

Machiavelli przekonuje, że o wiele łatwiej zadowolić masy niż arystokrację, ponieważ ich jedynym pragnieniem jest uniknięcie ucisku<sup>8</sup>. Każdy, kto może obiecać im bezpieczeństwo i wolność, zdobędzie sobie stałe poparcie. Gdyby Viserys szukał wsparcia zwykłych ludzi, mogłoby się okazać, że są oni bardziej skłonni do znoszenia jego aroganckich zachowań.

Król Robert Baratheon jest człowiekiem bardzo różniącym się od Viserysa, ale i on cierpi z powodu poważnych wad, które czynią go złym władcą. Historia rebelii Roberta i jego dojście do władzy sugerują, że był kiedyś człowiekiem o wielkim *virtù*. Udało mu się przejąć kontrolę nad Westeros, zreorganizować rząd, a następnie umieścić lojalnych sojuszników na kluczowych stanowiskach. Nawet kiedy Robert staje się leniwy i niezdolny do zarządzania finansami królestwa, wciąż cieszy się powszechnym poparciem i jest zbyt potężny dla wszystkich pretendentów, aby ci próbowali bezpośredniego ataku. Mimo to w jednej istotnej kwestii Robert przypomina Viserysa. Często pozwala, aby emocje dyktowały mu, co ma robić. Na przykład szybko wybucha złością i odwołuje Neda ze stanowiska królewskiego namiestnika, gdy ten sprzeciwia się zamordowaniu Daenerys (tylko po to, aby cofnąć swoją decyzję, gdy mija gniew)<sup>9</sup>. Te silne emocje czynią Roberta człowiekiem kapryśnym i niezdolnym do unikania konfliktów, w które jest uwikłany. Bez tej umiejętności zależy od wyroków Fortuny, która sprawia, że nie potrafi pohamować emocji wpływających na jego działania. Ostatecznie brak kontroli nad emocjami prowadzi Roberta do niewłaściwej oceny swoich doradców i przyjaciół. Jego złość sprawia, że zraża do siebie ludzi honoru, takich jak Ned Stark, a duma uzależnia go od dwulicowych doradców, którzy mu schlebiają.

Następca Roberta, Joffrey, wstępuje na tron wówczas, gdy jest jeszcze zbyt młody i zbyt niedojrzały, aby w pełni rozumieć konsekwencje swoich czynów. Podeksycytowanie właśnie uzyskaną władzą i chęć znalezienia praktycznego zastosowania dla swojej królewskiej woli sprawiają, że pierwotnie jego bezwzględne działania wydają się jeszcze zrozumiałe. Joffrey musi działać gwałtownie, aby wyeliminować swoich przeciwników w Królewskiej Przystani oraz zmobilizować armię i przeciwstawić się innym kandydatom do tronu. Postępuje więc bez litości — zarówno wobec swoich przyjaciół, jak i wrogów. Popęlnia jednak fatalny błąd, sprawiając,

że poddani zaczynają go nienawidzić. Machiavelli przyznaje, że okrucieństwo jest często elementem niezbędnym, ale mówi też, że należy posługiwać się nim ostrożnie, aby nie robić sobie wrogów. Zalecając, aby niepopularne działania podejmować szybko, Machiavelli stwierdza: „Z tego należy wyciągnąć wniosek, że zdobywca, opanowawszy rządy, powinien przygotować i popełnić naraz wszystkie nieodzowne okrucieństwa, aby nie wracając do nich codziennie i nie powtarzając ich, mógł dodać ludziom otuchy i pozyskać ich dobrodziejstwami”<sup>10</sup>. Niestety Joffrey staje się okrutnikiem nie tylko wtedy, gdy jest to konieczne, ale zawsze, gdy ma ochotę dać dowód swojej władzy.

W jednym z najbardziej znanych fragmentów *Księcia* Machiavelli porusza kwestię związaną z pytaniem o to, czy lepiej jest być kochanym, czy budzić strach. Nie ma nic dziwnego w stwierdzeniu, że najbardziej pożądaną sytuacją jest taka, gdy poddani kochają władcę, *ale* też się go boją. Jeśli jednak trzeba wybrać — miłość lub strach — strach jest znacznie lepszy niż miłość, ponieważ wzbudza bardziej wiarygodne emocje.

„A mniej boją się ludzie krzywdzić kogoś, kto budzi miłość, niż tego, który budzi strach. Albowiem miłość jest trzymana węzłem zobowiązań, który ludzie, ponieważ są nikczemni, zrywają, skoro tylko nadarzy się sposobność osobistej korzyści, natomiast strach jest oparty na obawie kary; ten więc nie zawiedzie nigdy”<sup>11</sup>.

Machiavelli ostrzega jednak tych, którzy stosując terror, chcieliby sprawić, że poddani będą się ich bali. Autor *Księcia* zauważa, że najgorzej jest dopuścić do tego, by władca został znienawidzony, ponieważ nienawiść może prowadzić ludzi do podjęcia działań nawet wtedy, gdy odczuwają strach. Joffrey wzbudza strach — zarówno u swoich przyjaciół, jak i wrogów, ale to jego okrucieństwo sprawia, że zaczynają nienawidzić go osoby z dworu, mieszkańcy Królewskiej Przystani, a nawet jego własny brat. Tylko szczęściu zawdzięcza ocalenie przed żądnym krwi tłumem, kiedy królewski orszak przemierza ulice miasta (w *Starciu królów*). Jednak fakt, że musi polegać na szczęściu, jest dowodem, iż Joffrey nie może być uważany za dobry wzór królewskich cnót<sup>12</sup>.

## Moralność i zależność

Nie wszystkie pełne ostrzeżeń opowieści *Pieśni Lodu i Ognia* opisują czyny okrutnych lub kapryśnych królów, a mimo to niektórzy z tych pozytywnych bohaterów także wyróżniają się brakiem *virtù*. Chociaż Ned Stark nigdy nie był konkurentem do Żelaznego Tronu, zdobył sporą władzę. Bardzo różny od Viserysa, Roberta lub Joffreya, Ned zawsze kierował się ideami sprawiedliwości i uczciwości. Wielki wojownik i jedna z najbardziej szanowanych postaci — Eddard Stark dobrze radził sobie także jako administrator, przyjaciel oraz człowiek pełen cnót. Jednak pomimo tych wszystkich zalet lord Winterfell jest też najlepszym przykładem, jak niebezpieczne bywają moralność oraz etyka dla osób zamieszanych w politykę.

Ned często może się cieszyć z przychylności losu, który pozwala mu wiele osiągnąć bez potrzeby narażania wyznawanych wartości. Fortuna dała mu pozycję namiestnika króla i pozwoliła powrócić na to stanowisko po pierwszej rezygnacji. Jednak Ned rzadko wykorzystuje w pełni to, co podsuwa mu szczęście. Zamiast tego działa z umiarem i zgodnie ze swoim niedwuznacznym oraz bezkompromisowym wyczuciem dobra i zła. Machiavelli zwraca jednak uwagę na to, jak ważnym elementem *virtù* jest świadomość tego, kiedy *nie czynić* dobra:

„[...] wszak sposób, w jaki się żyje, jest tak różny od tego, w jaki się żyć powinno, że kto, chcąc czynić tak, jak się czynić powinno, nie czyni tak, jak inni ludzie czynią, ten gotuje raczej swój upadek niż przetrwanie; bowiem człowiek, który pragnie zawsze i wszędzie wytrwać w dobrem, paść koniecznie musi między tylu ludźmi, którzy nie są dobrymi. Otóż niezbędnym jest dla księcia, który pragnie utrzymać się, aby potrafił nie być dobrym i zależnie od potrzeby posługiwał się lub nie posługiwał dobrocią”<sup>13</sup>.

Nedowi brakuje umiejętności oceny, kiedy powinien zapomnieć o swojej dobroci. Uczciwość i lojalność czynią go dobrym przyjacielem Roberta i wzorem dla swoich dzieci, ale wartości te okazują się kosztowne, gdy staje w szranki z tymi, których nie ograniczają zasady etyczne. Ned ostrzega Cersei, że powie Robertowi prawdę o pochodzeniu następcy tronu, i ujawnia swoje plany Littlefingerowi, co pozwala im reagować na ruchy namiestnika z dużym wyprzedzeniem. Stark zbyt łatwo ufa innym

ludziom, dotrzymuje słowa i odmawia ukrywania swoich myśli czy czynów. Cnoty moralne Neda ostatecznie prowadzą go do śmierci, kiedy popełnia fatalny błąd, obdarzając zaufaniem Littlefingera, człowieka, który znacznie przewyższa go przebiegłością. Okazuje się jednak, że jego błąd był jeszcze większy, zwłaszcza że Littlefinger sam ostrzegł Neda, by ten nie ufał nikomu, i że jego decyzja o udzieleniu poparcia Stannisowi Baratheonowi jako spadkobiercy Roberta doprowadzi do aktów przemocy.

Syn Neda, Robb, wyznaje podobne wartości, ale znacznie lepiej przystosowuje się do okoliczności. Ze wszystkich królów *Pieśni Lodu i Ognia* Robb Stark chyba najbardziej zbliża się do ideału koncepcji Machiavellego i *virtù*. Król Północy jest doskonałym dowódcą, umiejętnie zdobywa poparcie rodów i potrafi tworzyć plany długoterminowych działań, które pozwalają zwiększyć jego kontrolę nad Fortuną. Jednak Robb popełnia jeden z błędów, które Machiavelli uważa za kardynalne: zbyt mocno zależy od innych w kwestii militarnej. Chociaż Robb ma własnych lojalnych zwolenników, zabezpiecza przeprawę w Bliźniakach i uzupełnia swoje szeregi ludźmi Waldera Freya w zamian za obietnicę poślubienia jednej z córek chorążego Tullych. W ten sposób uzależnia się od niepewnego lorda, który kontroluje ważną przeprawę, i mężczyzn, których lojalność wynika wyłącznie z umowy małżeńskiej. Być może Robb nie miał innego wyboru. Musiał zdobyć zaufanie Freya, kiedy przekraczał Trident w Bliźniakach, ale nie położył kresu swojej zależności od razu — to znaczy wówczas, gdy dysponował największymi siłami.

Machiavelli ostrzeża przed każdym rodzajem zależności, zwłaszcza wtedy, gdy trzeba polegać na kimś potężnym. Jedną z najgroźniejszych zależności jest wykorzystywanie obcych żołnierzy. Machiavelli twierdzi, że najemnicy są mniej skłonni zaryzykować swoje życie w walce, a po zwycięstwie zależy im na dopilnowaniu interesów innych [a nie władcy]<sup>14</sup>. Z tych powodów — według Machiavellego — istotne jest zachowanie zasady polegania wyłącznie na własnych żołnierzach, nawet jeśli oznacza to wystawienie mniejszej armii<sup>v</sup>. Chociaż Freyowie pomagają Robbowi podczas wielu bitew, łatwo przychodzi im zmiana obozów, gdy Król Północy ostatecznie nie zgadza się na zawarcie małżeństwa z córką Waldera Freya<sup>15</sup>.

<sup>v</sup> Więcej na temat oceny i roli najemników w rozdziale XII *Księcia*, zatytułowanym „O różnych rodzajach milicji i o wojsku najemnym” — *przyj. tłum.*



Poprzez pokładanie zaufania w żołnierzach kapryśnego sojusznika o niepewnej lojalności Robb stał się władcą wrażliwym. Co gorsza, Robb nie nauczył się niczego na swoim błędzie. Powtórzył go, kiedy udał się do siedziby Freyów i po raz kolejny próbował zyskać sobie ich lojalność, nie uwzględniając przy tym wskazówek Machiavellego, który zalecał poleganie wyłącznie na własnych żołnierzach.

## Zawsze noś maskę

To dziwne, ale postaciami *Pieśni Lodu i Ognia*, które wydają się charakteryzować największą *virtù*, są osoby niezajmujące najwyższych stanowisk władzy. Nie są to najbardziej popularni bohaterowie ani najbardziej sugestywni mówcy, ani nawet najwięksi wojownicy. Postaci z największym *virtù* wyróżniają się wyjątkową umiejętnością manipulowania innymi bohaterami i niezależnego działania. Udaje im się przetrwać w świecie rozdartym przez wojny nawet wówczas, gdy są ścigani, atakowani i więzieni.

Lord Petyr „Littlefinger” Baelish jest jedną z najbardziej makiawelicznych postaci sagi. Nie dysponuje potęgą militarną i, w porównaniu z innymi panami z powieści Martina, jest raczej biedny, ale jako starszy nad monetą i twórca rozległej sieci szpiegów posiada wielki wpływ na to, co dzieje się na dworze. Choć nigdy nie próbuje przejąć tronu, wie, jak manipulować innymi, by zawsze mieć silną pozycję, niezależnie od tego, kto rządzi Westeros. Zamiast otwarcie opowiedzieć się po stronie jednego z pretendentów do tronu, oferuje swoją pomoc wszystkim, ale nigdy nie angażuje się w stopniu większym niż ten wymagany dla zachowania jego pozycji. Kiedy Littlefinger musi zrobić coś, co mogłoby przysporzyć mu wrogów, często korzysta z usług pośredników, dzięki czemu zyskuje szansę uchylenia się przed odpowiedzialnością lub zamaskowania swojego udziału pod płaszczykiem dobrej woli.

Kiedy Littlefinger oferuje Nedowi swoją pomoc w wyniesieniu na tron Stannisa jako prawowitego spadkobiercy Roberta, jest też wyraźnie zaniepokojony perspektywą wojny domowej, do jakiej może dojść w konsekwencji działań lorda Winterfell. Zamiast jednak walczyć z Nedem otwarcie, sprzymierza się z Cersei i wykorzystuje ją do schwytania i uwięzienia namiestnika. Nawet wtedy, gdy Ned zostaje uwięziony, Littlefinger podaje się za ofiarę okoliczności, w których nie mógł postąpić inaczej<sup>16</sup>.

Ponieważ nigdy nikogo osobiście nie uśmierca i rzadko podejmuje zdecydowane kroki, Littlefinger nie musi ujawniać swoich prawdziwych zamiarów. Tak świetnie udaje mu się grać na kilka frontów i ukrywać swoje prawdziwe motywy, że nawet my sami — czytelnicy — mamy trudności w ocenie tego, komu właściwie sprzyja starszy nad monetą.

Chociaż Arya Stark jest jedną z najmniejszych (fizycznie) i najbardziej bezbronnych bohaterek sagi, dziewczynkę można zaliczyć do grupy postaci charakteryzujących się największą *virtù*. Przez całą *Pieśń Lodu i Ognia* Arya musi walczyć z przeciwnościami bogini Fortuny. Jest drobniejsza i nie tak piękna jak Sansa. Ponieważ jest dziewczynką, zostaje zepchnięta na margines oraz wzgardzona z powodu niekonwencjonalnych zachowań. Kiedy ginie jej ojciec, a ona sama musi uciekać z Królewskiej Przystani, nie ma innego wyjścia, jak tylko radzić sobie z jeszcze większymi przeciwnościami losu. Odtąd musi liczyć tylko na siebie. Innymi słowy, Fortuna wyjątkowo jej nie sprzyja, bezlitośnie doświadczając dziewczynkę. A mimo to Arya daje sobie radę — posługując się wyłącznie swoimi umiejętnościami. Ukrywa nie tylko swoje zamiary, ale i tożsamość. Udaje się jej zdobyć zaufanie jednego z Ludzi Bez Twarzy — zabójców, którzy potrafią zmieniać swój wygląd wedle uznania. Ale przecież nawet wcześniej Arya jest „bez twarzy” — ukrywa się za swoją anonimowością, podając się to za zwykłą dziewczynkę, to za chłopaka, i jest zdolna do odegrania takiej roli, jaka jest jej w danej chwili potrzebna.

*Virtù* wymaga dostosowania się do okoliczności, niezależnie, czy te nakazują odwołanie się do użycia siły, czy oszustwa. Machiavelli używa w tym przypadku metaforycznego obrazu lwa i lisa<sup>17</sup>. Lis jest przebiegły i dzięki swojemu sprytowi potrafi unikać pułapek. Lew budzi strach i może pokonać innych w bezpośredniej walce. Książę powinien działać niczym lew i lis, wiedząc, kiedy określona rola jest odpowiednia do okoliczności. Chociaż Littlefinger i Arya charakteryzują się *virtù*, nie przypominają wzorców Machiavellego, ponieważ nie dysponują wojskowymi umiejętnościami. Jak wyjaśnia autor *Księcia*, znaczne umiejętności militarne są najszybszym gwarantem dojścia do władzy i jest to przewaga, którą zwykle posiadają osoby z *virtù*<sup>18</sup>. Littlefinger i Arya to doskonale lisy, które czasami przemieniają się w lwy, ale postaci te nigdy nie otrzymują cech pozwalających im stać się wielkimi wodzami na polu bitwy i pokonać potężnych przeciwników w bezpośredniej walce.

Jon Snow pokazuje z kolei, jak wiele może osiągnąć ktoś, kto połączy w sobie cechy lwa i lisa. Na początku sagi poznajemy go jako niechcianego bękartą, ale Jon z czasem awansuje w szeregach Nocnej Straży, by ostatecznie zostać Lordem Dowódcą. Jon jest wyszkolonym wojownikiem, zdolnym do pokonania innych w boju, co też sam wielokrotnie pokazuje w kontaktach ze swoimi wrogami po obu stronach Muru. Jednak Jon potrafi też dostrzec chwile, w których nie może wygrać bezpośredniej walki. Kiedy dzicy osaczają grupę zwiadowców, Jon niechętnie przyjmuje rozkaz poddania się i przyłączenia do nich, udając, że zmiana jego nastawienia jest szczerą. Chociaż ta decyzja sprawia, że jest on wewnętrznie rozdarty, nikomu nie ujawnia swoich prawdziwych uczuć. Pokonuje własne obawy i pomaga dzikim tak długo, jak musi, aby przetrwać i powrócić do Nocnej Straży.

Littlefinger, Arya i Jon potrafią przedstawić się dokładnie w takim świetle, w jakim chcą być widziani, a na dodatek przekonać innych, że ich maska jest prawdziwa. Spodobałoby się to Machiavellemu. Autor *Księcia* kładzie tak wielki nacisk na kwestię wizerunku, że osoba z *virtù* jest charakteryzowana jako ktoś, kto dysponuje tak wielką elastycznością, że potrafi w każdej chwili zmieniać nawet starannie opracowane pozory niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki.

„[...] Powinien więc księżę uchodzić za litościwego, dotrzymującego wiary, ludzkiego, religijnego, prawego i być nim w rzeczywistości, lecz umysł musi mieć skłonny do tego, by mógł i umiał działać przeciwnie, gdy zajdzie potrzeba”<sup>19</sup>.

Na podstawie tego fragmentu *Księcia* wyciągamy jednoznaczny wniosek, że tak naprawdę liczy się *uchodzenie* (za litościwego, ludzkiego, prawego itd.). Machiavelli uważa, że posiadanie jednej lub innej cechy nie ma znaczenia, tak długo jak sprawiamy wrażenie, że ją posiadamy. W istocie rzeczywiste posiadanie tych cech może przynieść katastrofalne efekty, jako że cechy moralne mogą kolidować ze zdolnościami do przyjęcia fałszywych masek i wprowadzania innych w błąd.

## Ci, którzy sami kierują swoim szczęściem

Postaciami, które najlepiej przedstawiają wzorce Machiavellego kojarzone z *virtù*, są Tyrion Lannister i Daenerys Targaryen. Ci bohaterowie potrafią wpływać na własne szczęście, dostosować się do nowych okoliczności i oszukiwać innych. Udaje im się ująć cało z wielu groźnych sytuacji, tworzyć armie i nawiązywać korzystne sojusze.

Tyrion jest karłem i człowiekiem niedysponującym wielką tężyzną fizyczną, ale niezmiennie potrafi nadrobić innymi zaletami to, co traci z powodu niskiego wzrostu. Choć nie jest wyjątkowo sprawnym wojownikiem, daje się poznać jako dobry dowódca, człowiek zdolny do sięgnięcia po wygraną nawet wówczas, gdy jego przeciwnik dysponuje wyraźną przewagą liczebną. Kiedy Królewska Przystań staje przed niebezpieczeństwem ataku armii Stannisa Baratheona, Tyrion zachowuje się dokładnie tak, jak zaleca Machiavelli. Przygotowuje plany przyszłej bitwy, rozważając wszystkie możliwe sposoby działania i przewidując przebieg prawdopodobnego starcia. Zanim Stannis znajdzie się w bezpośredniej bliskości murów miasta, Tyrionowi uda się sięgnąć po zwycięstwo w bitwie morskiej. Dzięki pomysłowej pułapce niszczy większą część floty inwazyjnej<sup>20</sup>.

Jednym z największych atutów Tyriona jest jego umiejętność dokonywania nagłych, radykalnych zmian stanowiska. W tym względzie przypomina Littlefingera, chociaż problemy, z jakimi musi sobie radzić, są o wiele poważniejsze. Littlefinger potrafi umiejętnie lawirować w świecie Królewskiej Przystani, ale rzadko staje przed jakimś wyzwaniem wymagającym od niego wielkich wyrzeczeń. Tyrion — przeciwnie. Udaje mu się zapanować nad sytuacją zarówno w lochach, jak i na wrogim terytorium czy na polu bitwy. Krasnal ma jednak jedną poważną słabość: łatwo ulega kobiecym wdziękom. Co gorsza, nieustannie przyciągają go kobiety, które niszczą jego reputację oraz relacje z rodziną. Machiavelli ostrzega, że „gdy odmienia się los, a ludzie trzymają się z uporem swych sposobów, szczęści się im, gdy jedno drugiemu odpowiada, nie szczęści, gdy nie ma tej zgodności”<sup>21</sup>. Tyrion jest stały w swojej słabości do kobiet i chociaż ta jego wada wielokrotnie grozi mu popadnięciem w prawdziwe kłopoty, tak umiejętnie udaje i tak manipuluje ludźmi, że rzadko musi polegać na szczęściu lub czyjejś pomocy.

Choć Machiavelli jasno daje do zrozumienia, że aby odnieść sukces, potrzebne są wyjątkowe umiejętności, wyjaśnia również, że elementem niezbędnym do przejęcia władzy i wykorzystania swoich umiejętności jest armia. Nawet tak mądrzy prawodawcy jak Mojżesz, Cyrus, Tezeusz i Romulus niczego by nie osiągnęli bez potęgi militarnej<sup>22</sup>. W pierwszych rozdziałach sagi Daenerys jest tylko słabą dziewczyną, znajdującą się najpierw na łasce brata, a potem męża. Żyje tylko dlatego, że jest chroniona przez khała Drogo i ser Joraha. Swoją pozycję khaleesi zawdzięcza szczęściu oraz małżeństwu zaaranżowanemu przez innych. W miarę upływu czasu staje się jednak coraz bardziej kompetentna i zaczyna zachowywać się jak prawdziwa władczyni. Kiedy khal Drogo umiera, Dany uczy się wszystkiego, co pozwoli jej przeżyć. Korzysta z rady Machiavellego, tworząc swoją armię i zmniejszając uzależnienie od innych. Co ważniejsze, jej zwolennicy pochodzą z najbardziej podatnych na działania władcy grup społecznych.

W odróżnieniu od brata, który stara się przekonać do swojej sprawy arystokrację, Daenerys tworzy armię na bazie uwolnionych niewolników, którzy są wobec niej całkowicie lojalni i nie mają innych ambicji, jak tylko chronić swoją wolność. Daenerys jest kochana, ale wśród jej zwolenników są też tacy, którzy się jej boją. Uwalniając niewolników i dając im możliwość przyłączenia się do niej z własnej woli, Dany gwarantuje sobie trwałe wsparcie. Tego rodzaju wsparcie i ochrona są znacznie bardziej wartościowe niż mury zamków, za którymi chowa się tylu wielkich ludzi z Westeros. Machiavelli pisał: „Przeto najlepszą twierdzą, jaka być może, jest przychylność ludu”<sup>23</sup>. Tysiące sprzymierzeńców smoczej królowej kocha ją i lęka się jej. Dziewczyna jest gotowa, by ich oszukiwać i umiejętnie na nich wpływać, oraz zdolna do beznamytnego podejmowania trudnych decyzji. To sprawia, że Dany stanowi najlepszy przykład bohatera dysponującego *virtù* i staje się faworytką w walce o tron.

## Ostatnia lekcja

Podobnie jak Italia czasów renesansu za życia Machiavellego, świat *Pieśni Lodu i Ognia* jest rozdarty przez ciągłe konflikty, wojny i walki polityczne. Bohaterowie dysponujący wyjątkowym szczęściem i *virtù* przetrwają. Inni staną się ofiarami konfliktu. Jednak nawet ci, którzy posiadają *virtù* lub korzystają z dobrodziejstw sprzyjającego losu, stale muszą mieć się na baczności. Tak jak w prawdziwym świecie, każdy jest zagrożony. Być może najważniejszą lekcją Machiavellego jest uświadomienie sobie tego, że władza jest ulotna i że ulec mogą nawet najpotężniejsi z nas, jeśli tylko staną się zbyt leniwi lub gdy pojawi się ktoś dysponujący większymi umiejętnościami. Nie ma bezpiecznej przystani — nawet dla takich ludzi jak Tyrion Lannister i Daenerys Targaryen. Mamy do czynienia z ciągłą walką o władzę.



# PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
- A central image showing four hands holding puzzle pieces. The top-left hand has red nail polish and holds a tan piece. The top-right hand has light pink nail polish and holds a tan piece. The bottom-left hand holds a tan piece. The bottom-right hand holds a red piece. The pieces are arranged in a 2x2 grid, with the red piece at the bottom right.
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
  2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
  3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW  
w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**



# W GRZE O TRON ZWYCIĘŻA SIĘ ALBO UMIERA

NADCHODZI ZIMA. WICHRY WIEJĄ Z PÓŁNOCY, GDZIE SCHRONIŁY SIĘ PRADAWNE RASY I ŻYJĄ STARZY BOGOWIE. MINĘŁY JUŻ LATA POKOJU I MOŻNOWŁADCY ZACZYNAJĄ GRĘ O TRON. SIEDEM KRÓLESTW POGRĄŻA SIĘ W ODMĘTACH STRASZLIWEJ WOJNY, W KTÓREJ STAWKĄ JEST ŻELAZNY TRON, CZYLI WŁADZA ABSOLUTNA. TYMCZASEM NA DALEKIEJ PÓŁNOCY BUDZI SIĘ STARODAWNE ZŁO, ZA MUREM W SIĘ ROSNĄ DEMONY...

POWIEŚĆ GEORGE'A R.R. MARTINA TO EPICKA LITERATURA NAJWYŻSZEJ KLASY, PEŁNA ROZMACHU, Z BŁYSKOTLIWIE ZARYSOWANYMI PORTRETAMI PSYCHOLOGICZNYMI BOHATERÓW. TO FASCYNUJĄCA MIESZANKA POLITYKI, SEKSU I MAGII. TA OPOWIEŚĆ AŻ PROSI SIĘ O POGŁĘBIONĄ INTERPRETACJĘ. JEŚLI OCZAROWAŁA CIĘ PIEŚŃ LODU I OGNIĄ, JEŻELI GRA O TRON POCHŁONEŁA CIĘ BEZ RESZTY I WCIĄŻ MAŁO CI MROCNYCH SEKRETÓW CZY ZŁOWIESZCZYCH SPISKÓW, TEN PRZEWODNIK PO ZAKAMARKACH SIEDMIU KRÓLESTW BĘDZIE DLA CIEBIE PRAWDZIWYM OBJAWIENIEM. ODKRYJE PRZED TOBĄ DOBRZE SCHOWANE ŚCIEŻKI, WYJAWI SKRYWANE TAJEMNICE, POKAŻE DRUGĄ, NIESPODZIEWANĄ STRONĘ MEDALU.

## ZACZNIJ CZYTAĆ. ZIMA NADEJDZIE, ZANIM SIĘ ZORIENTUJESZ.

PATRONI MEDIALNI:

 **students.pl**

**{ opętani  
czytaniem }**

 **LUBIĘ  
CZYTAĆ**

Nr katalogowy: 11844



Księgarnia Internetowa:  
<http://editio.pl>



Zamówienia telefoniczne:  
**0 801 339900**



**0 601 339900**

 **editio**

Helion SA  
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice  
tel.: 32 230 98 63  
e-mail: [editio@editio.pl](mailto:editio@editio.pl)  
<http://editio.pl>

Cena 27,90 zł

ISBN 978-83-246-5221-1



9 788324 652211